

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: niedziela, 17, kwiecień 2011 01:00

Barbara Łączna

Odśłony: 3393

Wtorek

Odwiedził mnie dzisiaj mój brat.

- *Siostra, chcę pracować w samorządzie. Złożyłem papiery i jutro idę na rozmowę – obwieścił od progu.*

Oniemiałam. Mój brat urzędnikiem? świat się kończy! Ma jakieś kosmiczne studia, zna kilka języków, poranne wstawanie to dla niego sroga kara, no i jeszcze ta jego papierofobia. Kompletnie oszalał?

- *Czyś Ty zwariował? Dlaczego nagle chcesz być urzędnikiem?*
- *Oj, nie denerwuj się, zmarszczki Ci się robią. Doktorat i tak będę robił, ale nie chcę siedzieć na uczelni, muszę robić COŚ. Tata zawsze był społecznikiem. Ty ciągle z wypiekami na twarzy opowiadasz o pracy.*
- *Jasne, purpurowieje ze złości, kiedy przychodzą nowe wytyczne i po raz 15 zmienia się prawo w tej samej sprawie i wcale nie na lepsze.*
- *Nie będę Ci wypominał – ciągnął Brat - ale kto ciągle spędza weekendy, zbawiając świat? To spotkanie w sprawie spółdzielni socjalnych, to latasz i piszesz jakieś projekty „twoim kobitkom” z koła gospodyń albo zawiązujesz jakieś pakty na rzecz rozwoju lokalnego.*
- *Dobra, dobra, ale to nie praca, tylko...*
- *Tylko co? Jak pracowałaś w biznesie, to jakoś nic takiego nie robiłaś.*
- *No dobra, rozumiem, chcesz kontynuować chlubną tradycję rodzinną.*
- *Nie, nie, tylko wiesz...*

No i usłyszałam pełną pasji i optymizmu przemowę, że trzeba zmieniać świat, wykorzystać swoje możliwości i umiejętności, żeby robić coś pożytecznego. Wróciłam myślami do 1998 roku, gdy powstały województwa i powiaty, a ja zaczynałam swoją karierę urzędniczą i też chciałam pełnić swoją misję dziejową. Ciekawe, czy Młody odpuści takie teksty na jutrzejszej rozmowie? Pewnie wezmą go za kompletnego świra - dziś nikt nie chce pracować w urzędzie. Przecież tam sami niekompetentni, leniwi, interesowni i zarabiający kokosy siedzą. Może właśnie takich idealistów potrzeba, żeby walczyć ze stereotypami.

Piątek

No i przybył kolejny gryzpiórek w rodzinie. Brat przebrnął przez rozmowę, wstępne testy i w poniedziałek zaczyna pracę. Nie mogę się doczekać, jak sobie poradzi.

Poniedziałek

Cały dzień umierałam z nerwów, jak Młodemu poszło w pracy. Opanowałam się, żeby nie dzwonić, bo znowu by prychnął, że traktuje go jak dziecko. Zadzwoił sam, wieczorem.

- *Było w porządku* – zrelacjonował wyczerpująco.

No tak, to wszystkiego się dowiedziałam.

Idealistę zatrudnimy – z pamiętnika urzędnika

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: niedziela, 17, kwiecień 2011 01:00

Barbara Łączna

Odśrody: 3393

- *A coś bliżej? Jak ludzie? Co robiłeś? Jakie wrażenia z pierwszego dnia urzędniczego życia?*
- *Ech, siostra, jak zwykle marudzisz. Towarzystwo w porządku, szefowa ostra, w zasadzie nie wiem jeszcze, co będę robił. Dzisiaj przygotowywałem konferencję. Aaaa mam egzamin, musisz mi pomóc się przygotować. Po 3 miesiącach będę zdawał jakieś testy z prawa samorządowego, KPA, wiedzy ogólnej. Przygotuj mi jakieś pytania to zobaczę, co muszę nadrobić.*
- *Konferencję? Co to za konferencja?*
- *Rany, ale drążysz. Normalna.*
- *I tak już, pierwszego dnia, od razu konferencja? Co robiłeś?*
- *No, wiesz... Przyniósł teczki – 5 000 sztuk, na jakąś konferencję. Okazało się, że coś było nie tak i trzeba było rozpakować, przykleić naklejkę na każdą teczkę, zapakować. Cały dzień nad tym siedziałem.*

Dostałam ataku śmiechu, ambitne zamierzenia i plany zostały zalane deszczem teczek. Zreflektowałam się, widząc chmurne spojrzenie Braciszka.

- *Dobra, dobra przygotuję Ci trochę pytań i w weekend nad tym posiedzimy.*

Niedziela

Młody oświadczył z przekonaniem, że jestem kompletnie pokręcona. To miały być proste pytania, na które większość urzędników zna odpowiedź, a nie egzamin na omnibus. Był gotów się ze mną zakładać, że większość moich znajomych z pracy nie będzie znała na nie odpowiedzi. Po zruganiu mnie, ochłonął i poprosił o bibliografię, żeby mógł trochę nad tym przysiąc.

Dałam głowę, że koledzy z pracy staną na wysokości zadania. Z nadzieją, że nie skończę, jak Maria Antonina, zabrałam się za tworzenie listy pytań.

- Co to jest decyzja administracyjna?
- Ile państw jest w Eurolandzie?
- Kto rozstrzyga sądy kompetencyjne między organami samorządu terytorialnego i administracji rządowej?
- Ile jest w Polsce gmin?
- Kto jest organem stanowiącym i kontrolnym powiatu?
- Kto uchwała budżet gminy?
- Jaki podmiot reprezentuje interesy gmin na szczeblu Unii Europejskiej?
- Co to jest administracja zespolona?
- Kto sprawuje nadzór nad poprawnością gospodarki finansowej jednostek samorządu terytorialnego?
- Czym się zajmuje Trójstronna Komisja ds. Społeczno-Gospodarczych?
- Jaka była frekwencja wyborcza w wyborach samorządowych w 2010 roku?
- Jak jest zatrudnienie w administracji publicznej wg danych GUS (w tys)?

Wtorek

Dekapitacji nie będzie :)